

# Karty płatnicze: nowe przepisy, stare praktyki



**Plastikowe pieniądze niewątpliwie ułatwiają życie. Pod warunkiem, że nasze pieniądze są na nich odpowiednio chronione. W tym roku wprowadzono kilka udogodnień dla ich posiadaczy, dzięki czemu wzrośnie ich bezpieczeństwo. Uważnie studiujemy jednak umowy o karty, by na koniec miesiąca nie spotkała nas przykra niespodzianka.**

Jeśli zgubiliśmy kartę płatniczą lub nam ją ukradziono, nie będziemy już musieli w panice szukać numeru infolinii do naszego banku, by ją zablokować. Wreszcie powstał jeden, łatwy do zapamiętania numer dla wszystkich banków: 828 828 828. System ten działa automatycznie, przez całą dobę i rozpoznaje nazwy banków, bez względu na to, czy wypowiadamy je w formie pełnych nazw, czy skrótów. Uczestniczą w nim następujące banki: BGŻ, BNP Paribas, BPH, BZ WBK, Citi Handlowy, Credit Agricole, Deutsche Bank, DNB, Grupa BPS, Ikano Bank, ING Bank, Inteligo, Nordea, PKO BP oraz Raiffeisen Polbank.

Z kolei od 1 lutego br. banki – zgodnie z żądaniem Komisji Nadzoru Finansowego – wprowadzają dodatkowe zabezpieczenia transakcji kartą w internecie. Nowy system pod nazwą 3DSecure polega na tym, że płacąc za zakupy podajemy jednorazowy kod, który otrzymujemy SMS-em. Jeśli zaś nasz bank nie zdążył wprowadzić tych zmian odpowiednio wcześniej, to będzie musiał albo zakazać nam płatności kartą w internecie, albo weźmie na siebie ryzyko ewentualnych fałszywych transakcji.

Nad zgodnymi z prawem umowami dotyczącymi kart płatniczych czuwa także Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK). Zakwestionował on m.in. praktykę ING Banku Śląskiego, który w reklamach Konta Direct wprowadzał klientów w błąd co do kosztów korzystania z karty: kara nałożona na bank wyniosła 1,29 mln zł. Bank odwołał się do sądu. Wprowadzanie klientów w błąd to nieuczciwa i zabroniona praktyka rynkowa: pod wpływem nieprawdziwych informacji jesteśmy bowiem narażeni na zakup produktu lub usługi, czego nie zrobilibyśmy, znając wszystkie warunki oferty.

Kampania reklamowa internetowego Konta Direct była prowadzona w sieci od stycznia 2010 roku do września 2011 roku i w oddziałach banku od listopada 2009 roku do października 2011 roku. Bank pomijał w niej m.in. informacje o opłacie za kartę płatniczą. W rzeczywistości pobierał opłatę za używanie karty debetowej, jeżeli konsument za jej pomocą dokonał transakcji na mniej niż 100 zł miesięcznie. Tymczasem niedozwolone jest sugerowanie w przekazach reklamowych, że usługi będą bezpłatne przy jednoczesnym przyznaniu sobie prawa do pobierania opłat.

Z kolei Sąd Apelacyjny w 2012 roku potwierdził, że cztery postanowienia stosowane przez Sygma Banque powinny znaleźć się w rejestrze klauzul niedozwolonych. Jedna z nich dotyczyła zasad zastrzegania karty płatniczej: bank przyznał sobie uprawnienie do jednostronnej oceny działań konsumenta, na podstawie których może zastrzec kartę kredytową lub odmówić jej wznowienia. Tymczasem zgodnie z prawem, wstrzymanie świadczenia usług może nastąpić tylko z ważnych i jasno określonych powodów.

Także ówczesny Polbank EFG – obecnie Raiffeisen Bank Polska wprowadzał konsumentów w błąd, obiecując nagrodę pieniężną użytkownikom Mistrzowskiego Konta Osobistego. By otrzymywać

miesięczną premię, należało aktywnie korzystać z karty płatniczej oraz zapewniać na rachunku środki umożliwiające pobranie opłaty za jego prowadzenie. Jednak ani w regulaminie, ani w tabeli opłat i prowizji bank nie informował, że warunkiem przyznania nagrody jest zapewnienie tych środków w konkretnym dniu, na koniec miesiąca. Klient mógł więc otworzyć rachunek i korzystać z karty płatniczej, kierując się niepełnymi informacjami o warunkach promocji – uznał UOKiK i nałożył na bank karę w wysokości blisko 606 tysięcy zł. Sąd potwierdził rozstrzygnięcie UOKiK.

Przed zawarciem umowy o kartę rozważmy, czy ma mieć tylko funkcje płatnicze, czy także kredytowe, oraz do jakich operacji jest nam potrzebna. Czy chcemy korzystać z niej za granicą, płacić za towary i usługi na odległość, składać zlecenia przez internet lub telefon. W umowach o kartę banki mogą różnie regulować warunki korzystania z bankomatów czy terminy realizacji naszych zleceń.

Umowa o kartę płatniczą powinna przede wszystkim określać: rodzaj karty i urządzeń, z których możemy korzystać; rodzaje operacji, których możemy dokonywać przy jej użyciu; terminy wykonywania przez bank naszych zleceń; ograniczenia w dokonywaniu operacji; terminy wykonywania przez nas zobowiązań z tytułu operacji dokonanych kartą oraz z tytułu należnych bankowi opłat i prowizji lub spłaty należności; rodzaj i wysokość opłat i prowizji oraz warunki ich zmian; zasady rozliczeń z tytułu operacji w walutach obcych oraz wskazanie stosowanych kursów walut; zasady obliczania odsetek; zasady, tryb i terminy składania oraz rozpatrywania reklamacji; okres, na jaki została zawarta umowa i warunki jej przedłużania; sposób, termin i powody wypowiedzenia warunków umowy przez bank; sposób postępowania w przypadku utraty karty.

Warto więc zadbać o to, by plastikowy pieniądź gwarantował nam nie tylko wygodę, ale i bezpieczeństwo oraz korzystne dla nas opłaty za jej użytkowanie.

***Anna Nowak***